

Marta Demartin
Uniwersytet Gdański

Selfie – narcystyczne kreowanie wizerunku w Internecie czy nowoczesne pojęcie estetyki w fotografii?

Streszczenie

Przedmiotem rozważań w tym artykule jest zagadnienie selfie w ujęciu fotograficznym i socjologiczno-kulturowym. Autorka poszukuje odpowiedzi na dwa zasadnicze pytania: W jakim stopniu selfie uwzględnia zasady dobrej fotografii oraz poprawnego portretu fotograficznego? Czym jest zjawisko selfie – nurtem w dziedzinie fotografii czy substytutem kultury? Ponadto w artykule zwrócono uwagę na kolejne ważne kwestie, takie jak: kreowanie wizerunku, kultura medialna, Internet oraz estetyka w fotografii. Rozważania teoretyczne są dopełnione analizą czternastu selfie pogrupowanych w siedem kategorii profesji publicznych (w artykule przedstawiono jedynie siedem zdjęć), prowadzącą do krytycznej konkluzji, że selfie nie można uważać za nowy nurt w ramach estetyki fotografii.

Słowa kluczowe: selfie, autoprezentacja, wizerunek, narcyzm, *homo narcissus*.

Selfie – narcissistic creating of image in the Internet or modern concept of aesthetics in photography?

Abstract

The subject of this thesis is the issue of a selfie in a photographic and sociological-cultural concept. Authoress is searching to find the answer for two main questions: to what degree does the selfie follow the rules of good photography and the correct photographic portrait. What is the phenomenon of a selfie – a new trend in photography or a substitute to culture. The article deals with the following important matters, such as: creating an image, media culture, the Internet and aesthetics in photography. Theoretical contemplations are complemented by an analysis of fourteen selfies grouped into seven categories of public services (the article presents seven photos only), which leads to a critical conclusion that selfie can't be considered a new trend in the framework of aesthetics in photography.

Keywords: selfie, self-presentation, image, narcissism, *homo narcissus*.

Wprowadzenie

„Ludzie urodzeni po 1982 roku to najbardziej narcystyczne pokolenie w historii świata” – to teza postawiona przez Jean Twenge¹ na podstawie wieloletnich badań amerykańskiego społeczeństwa, którą dziś można odnieść do ludzi niemal na całym świecie.

Od pojawienia się Internetu w Polsce minęło 25 lat. Globalna sieć zachęca do pokazywania siebie, wypowiedzania się na różne (często bulwersujące lub intymne) tematy czy dzielenia się informacjami, głównie za pomocą serwisów społecznościowych. Sprzyja także uwalnianiu twórczych możliwości użytkowników, będąc sposobem na rozpowszechnianie ich dokonań. Web 2.0 umożliwia promowanie kreatywności, komunikację, współpracę i wymianę informacji, również na poziomie przekazu, jakim jest fotografia.

Temat selfie jest ważny zarówno na płaszczyźnie fotografii, jak i kultury. Moda na ten rodzaj zdjęć rozwija się w zaskakująco szybkim tempie. Zagadnienie selfie jest magnetyzujące, ponieważ nie zostało jeszcze zbadane i opisane naukowo w pełnej krasie, a mimo to już zyskało rangę mody wśród zwykłych użytkowników sieci, a także wkroczyło „na salony” – stało się elementem życia osób powszechnie znanych.

Istotnym zagadnieniem jest rozpatrywanie selfie zarówno w ujęciu fotograficznym, jak i socjologiczno-kulturowym. Główne pytania, jakie rodzą się już na początku rozważań, dotyczą definicji selfie. Czym selfie jest? Nurtem w fotografii czy substytutem kultury? W jakim stopniu uwzględnia zasady dobrej fotografii i poprawnego portretu? W jaki sposób zaburza porządek elementarnych wyznaczników dobrego zdjęcia? W związku z postawionymi pytaniami warto podjąć dyskusję na temat kierunku, w jakim zmierza moda na selfie. Czy dziś bliżej jej do estetyki w fotografii, czy do kultury narcyzmu?

Człowiek w świecie nowych mediów

Nowoczesne aspekty przestrzeni publicznej i prywatnej zmuszają ludzi jako jej uczestników do opowiadania i publikowania w sieci wszystkiego, co dotyczy ich życia. Mamy dziś do czynienia z cyfrową osobowością oznaczającą nic innego niż projekcję nas samych, nieustannie wzbogacaną informacjami o czynach lub zachowaniach. Kiedyś

¹ Cyt. za: Ł. Głowala, *Selfie. Analiza zjawiska*, praca magisterska napisana pod kierunkiem dr. hab. Tomasza Ferenc, profesora Uniwersytetu Łódzkiego, Państwowa Wyższa Szkoła Filmowa, Telewizyjna i Teatralna w Łodzi, Łódź 2016, s. 49.

Jean Twenge – amerykańska badaczka, psycholog, jeden z najczęściej cytowanych teoretyków narcyzmu. Przez 20 lat prosiła studentów wybranego przez siebie uniwersytetu o wypełnienie ankiety wykazującej ich skłonność do narcyzmu. Z badań wynika, że w ciągu 20 lat liczba narcyzów wzrosła o 30%. Jej książka *Generation Me* sprzedała się w ponad 100 tysiącach egzemplarzy, a znana psycholożka stała się w Stanach Zjednoczonych ekspertem w dziedzinie nauk o narcyzmie. Zob. <http://natemat.pl/70949,tropicielka-trzydziestoletnich-narcyzow-pod-obstrzaalem-teorie-jean-twenge-nietrafione> (dostęp: 20.06.2016).

portret był symboliczną obiektywizacją własnego wizerunku, w XXI wieku za sprawą rewolucji cyfrowej staje się skrajną formą naszych relacji z innymi.

Obecnie przestajemy dostrzegać wartości estetyczne w samym dziele, a przenosimy uwagę na autora przekraczającego kolejne granice obyczajowe i etyczne. Współczesna kultura jest nazywana obrazkową lub wizualną, a z założenia dominuje w niej komunikacja wizualna. Ten rodzaj komunikacji idzie w parze z komunikacją masową, czyli niesymetryczną, charakteryzującą się jednokierunkowością przekazu, w której nadawcą jest instytucja, odbiorcą anonimowa zbiorowość, a przekaz jest silnie skonwencjonalizowany. Komunikowanie masowe oznacza także masową produkcję i dystrybucję przekazów².

Kultura wizualna nadaje społeczeństwu późnej nowoczesności istotne cechy. Okazuje się bowiem, że żyjemy w społeczeństwie:

- ikon;
- spektaklu;
- autoprezentacji;
- designu,
- podglądactwa³.

Czy zatem kreowanie wizerunku w sieci nie stało się zgubnym nałogiem egoistycznego budowania wizerunku, a tym samym przyczynia się do powstawania i kreowania kultury narcyzmu. Aby móc odpowiedzieć na to pytanie, należy najpierw zdefiniować sam narcyzm.

Początkowo narcyzm za sprawą Paula Nackesa od 1899 roku był uznawany za zбочenie seksualne. Dopiero Zygmunt Freud zaproponował rozumienie narcyzmu jako przejawu samozachowawczego, oznaczającego, że każdy człowiek rodzi się niczym „całkowity narcyz” – z „oceanicznym poczuciem wszechpotencji”⁴. Autorem, który powiązał kulturę Zachodu z narcyzmem, jest Christopher Lasch⁵. Twierdził on, że narcyzm przenika wszystkie płaszczyzny życia człowieka – relacje rodzinne, sport, edukację czy biurokrację. Kiedy w XIX i XX wieku do malarstwa, rzeźby, rysunku i literatury dołączyły nowe media, automatycznie zaliczono je do mediów wyrażających narcyzm, a były to fotografia, kino, telewizja oraz (co chyba najistotniejsze) Internet. Charles Baudelaire⁶ nazwał te media „narcystycznymi mediami”⁷, a manię utrwalania swoich wizerunków przez fotografów uznał za objaw upadku sztuki i przejaw narcyzmu.

² W. Šmid, *Leksykon komunikacji medialnej: słownik polsko-angielski i angielsko-polski*, Publishing House Dr Lex, Kraków 2010, s. 74.

³ P. Sztompka, *Wyobraźnia wizualna i socjologia* [w:] *Fotospołeczeństwo. Antologia tekstów z socjologii wizualnej*, red. M. Bogunia-Borowska, P. Sztompka, Znak, Kraków 2012, s. 14.

⁴ K. Pospiszyl, *Zygmunt Freud człowiek i dzieło*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1991, s. 121.

⁵ Christopher Lasch (1932–1994) – amerykański historyk, jeden z najważniejszych intelektualistów i krytyków przemian społecznych w powojennej Ameryce; autor książki *Kultura narcyzmu*.

⁶ Charles Baudelaire (1821–1867) – poeta i krytyk francuski, prekursor symbolizmu.

⁷ T. Olchanowski, J. Sieradzan, *Wprowadzenie do problematyki narcyzmu* [w:] *Narcyzm: jednostka, społeczeństwo, kultura*, red. J. Sieradzan, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2011, s. 42.

Portalem społecznościowym, stanowiącym dziś integralny element życia ludzi niemal w każdym zakątku świata, jest Facebook⁸. Podobnie jak w innych serwisach społecznościowych, najważniejsza jest prezentowana treść, a nie autorzy – ich tytuły, kwalifikacje, osiągnięcia. Charakterystyczne dla Facebooka jest przede wszystkim klikanie w „Lubię to”. Jest to opcja, dzięki której wyrażamy swoją aprobatę i poparcie dla treści, które ktoś umieścił. Oczywiście nic nie przeszkadza w tym, by autorzy klikali ikonę „Lubię to” pod postami, które sami umieścili. Przywodzi to na myśl twierdzenie, że już na tym poziomie mamy do czynienia z pewnego rodzaju narcyzmem.

(Nie)estetyczny (auto)portret

Słowo „fotografia” zostało wprowadzone przez Johna Fredericka Herschela około 1840 roku „na oznaczenie grupy technik obrazowania, takich jak dagerotypia czy heliografia. [...] Fotografia nie jest zdjęciem, ale zespołem praktyk powtarzania obrazów technicznych, ich cyrkulacji i konsumpcji, uwikłanych w różnorodne konteksty”⁹. Jest to ważna definicja z punktu widzenia zagadnienia selfie, czyli fotografii o charakterze autoportretu funkcjonującej w określonym kontekście. Kiedy zatem rozpoczęły się ruchy prekursorskie w fotografii?

Za datę powstania fotografii zwykło się przyjmować rok 1839, w którym Louis Jacques M. J. M. Daguerre ogłosił wynalezienie dagerotypu¹⁰ w Akademii Francuskiej.

⁸ Dokładnie po południu 4 lutego 2004 roku założyciel Facebooka Mark Zuckerberg udostępnił serwis Thefacebook.com pierwszym użytkownikom. Początkowo był to ranking atrakcyjnych dziewcząt – studentek. Serwis stał się hitem, gdy wyszedł poza uniwersyteckie mury. W lipcu 2010 roku liczba użytkowników portalu wynosiła 500 milionów. Facebook zyskuje około 5 milionów użytkowników tygodniowo. W grudniu 2011 roku było już 845 milionów użytkowników, a w maju 2012 roku – 900 milionów. Zob. B. Mezrich, *Miliarderzy z przypadku. Początki Facebooka. Opowieść o seksie, pieniądzu, geniuszu i zdradzie*, tłum. J. Konieczny, W.A.B., Warszawa 2010, s. 309; W. Gustowski, *Komunikacja w mediach społecznościowych*, Novae Res, Gdynia 2012, s. 181; L. Olszański, *Media i dziennikarstwo internetowe*, Poltext, Warszawa 2012, s. 96, 131; D. Kirkpatrick, *Efekt Facebooka*, tłum. M. Lipa, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2011, s. 36; A. Pezda, *Koniec epoki kredy*, Agora, Warszawa 2011, s. 161.

⁹ A. Łukaszewicz-Alcaraz, *Epistemologiczna rola obrazu fotograficznego*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2014, s. 43.

¹⁰ Louis Jacques M. J. M. Daguerre (1787–1851) – francuski malarz, ogłoszony wynalazcą fotografii dzięki dagerotypii – wynalazkowi utrwalania obrazu na metalowej płytce przez zastosowanie odpowiednich procesów chemicznych. Niektórzy historycy i teoretycy fotografii wyznaczają początek fotografii na rok 1826 lub 1827, kiedy powstała heliografia Josepha Niepce’a. Pod uwagę brana jest także data wykonania przez Williama Talbota pierwszej fotografii opartej na metodzie negatyw–pozytyw lub też wykonanie pierwszego dagerotypu przedstawiającego człowieka (1838 rok). Zob. <https://www.szerokikadr.pl/poradnik/pionierzy-fotografii-louis-jacques-mand-daguerre-jak-traffic-na-wieze-eiffila-a-potem-w-kosmos> (dostęp: 15.11.2015).

Joseph Nicéphore Niepce (1765–1833) – francuski fizyk, wynalazca heliografii – techniki, dzięki której było możliwe wykonanie najstarszej zachowanej do dziś fotografii wykonanej ręką człowieka. Zob. <https://www.szerokikadr.pl/poradnik/pionierzy-fotografii-joseph-nic-phore-niepce-o-wielkim-wynalazcy-i-wielkiej-ironii-historii> (dostęp: 15.11.2015).

William Fox Talbot (1800–1877) – angielski chemik, lingwista, matematyk, pionier fotografii czarno-białej, wynalazca procesu negatywowego umożliwiającego wykonywanie wielu kopii

Niezależnie od tego, jaką datę przyjmiemy jako początkową, historia fotografii sięga pierwszej połowy XIX wieku. Rewolucją w fotografii stało się wynalezienie telefonu komórkowego umożliwiającego wykonywanie i upowszechnianie zdjęć w każdej chwili¹¹. Prawdziwy rozkwit z punktu widzenia autoportretu nastąpił w 2010 roku, kiedy na rynku pojawił się iPhone 4 – telefon komórkowy marki Apple z funkcją dwustronnego obiektywu umożliwiającą przejrzenie się w ekranie własnego telefonu jak w lustrze¹².

Pierwsze portrety (a były to portrety burżuazji) wskazywały na potrzebę przedstawienia swojej pozycji w społeczeństwie, a także pragnienie awansu społecznego. Obecnie, dzięki nowym możliwościom technologicznym, każdy ma możliwość stworzenia i wykreowania portretu. Fotografia może więc funkcjonować (i tak właśnie funkcjonuje) jako podstawa swoiście rozumianego autoportretu elektronicznego, czyli na przykład na portalu społecznościowym Facebook¹³.

Za dzieło prekursorskie dla fotograficznego autoportretu uznaje się wizerunek własny dagerotypisty amerykańskiego Roberta Corneliusa, wykonany w listopadzie 1839 roku¹⁴.



Zdjęcie 1. Robert Cornelius – autoportret¹⁵

(odwrotnie jak w przypadku dagerotypu). Zob. <https://www.szerokikadr.pl/poradnik/pionierzy-fotografii-william-henry-fox-talbot-co-fotografia-ma-wspolnego-z-pulapka-na-myszy> (dostęp: 15.11.2015).

¹¹ Koncepcja budowy telefonu komórkowego sięga lat 40. XX wieku. Dane pochodzą z pracy A. Regiewicz, J. Warońska, *Widowiskowość i audiowizualność w dobie ponowoczesności*, Wydawnictwo Akademii im. Jana Długosza, Częstochowa 2012, s. 368.

¹² M. Żakowska, *Autoportret z dziubkiem*, „Uroda Życia” 2015, nr 3, s. 87.

¹³ S. Myoo, *Elektroniczny autoportret* [w:] *Kody McLuhana. Topografia nowych mediów*, red. A. Maj, M. Derda-Nowakowski, Wydawnictwo Naukowe ExMachina, Katowice 2009, s. 215, 220.

¹⁴ M. Wallis, *Autoportret*, Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe, Warszawa 1964, s. 96.

¹⁵ Źródło: <http://publicdomainreview.org/collections/robert-cornelius-self-portrait-the-first-ever-selfie-1839/> (dostęp: 15.11.2015).

Dziś stworzenie autoportretu nie jest niczym trudnym dzięki skróceniu dystansu między modelem a aparatem. Jak pisze Mieczysław Wallis:

przyczyniło się to do powstania szczególnego typu autoportretu – przedstawiającego fotografa, fotografującego samego siebie w lustrze. Sposób wykonania takiego autoportretu jest prosty: artysta staje tuż przed zwierciadłem i fotografuje swe odbicie w nim¹⁶.

Zaskakujące, że Wallis, pisząc te słowa w 1964 roku, czyli w czasach fotografii analogowej, już przypuszczał, że powstanie coś takiego jak selfie. Można to uznać za pewnego rodzaju prorocstwo. Autor, mimo że nie używał nazwy „selfie”, przewidywał, w którą stronę będzie zmierzać fotografia.

Mary Warner Marien w książce *100 idei, które zmieniły fotografię* podaje termin „zdjęcia z brzucha” i definiuje go jako: „potoczne określenie zdjęć robionych przez dziewiętnasto- i dwudziestowiecznych fotografów, którzy trzymali aparat na wysokości pasa, patrząc w dół na matówkę”¹⁷. To tylko wskazuje, że selfie jest czymś, co było pisane fotografii i mediom XXI wieku.



Zdjęcie 2. Autoportret 1 – księżna Anastazja Nikołajewna¹⁸

¹⁶ Wallis, *op. cit.*, s. 97.

¹⁷ M.W. Marien, *100 idei, które zmieniły fotografię*, tłum. B. Fabiszewski, TMC, Nowy Jork 2011, s. 209.

¹⁸ Źródło: <http://kresy24.pl/71701/zaczelo-sie-od-wielkiej-ksieznej-anastazji-teraz-selfie-dziesiatkuje-rosjan-foto/> (dostęp: 15.11.2015).



Zdjęcie 3. Autoportret 2 – selfie nieznannej kobiety¹⁹

Pojęcie „estetyka” wprowadził w XVIII wieku niemiecki filozof i teoretyk sztuki Alexander Baumgarten. Wysnuł je z greckiego słowa *aisthetikós* (co znaczy: postrzegany zmysłami, szczególnie czuciem)²⁰. Do najważniejszych funkcji sztuki zalicza się przede wszystkim: rozumienie doświadczeń, tworzenie komunikacji międzyludzkiej, wyrażanie przeżyć, uczuć i myśli, przełamywanie stereotypów, przeciwstawianie się konsumpcjonizmowi²¹. W odniesieniu do selfie wydaje się, że ze sztuką ma ono niewiele wspólnego. A wszystko dlatego, że dziś selfie wzmacnia bazowanie na stereotypach, a konsumpcjonizm wręcz potęguje. Jeśli sztuka to dążenie do prawdziwego przedstawienia, selfie sztuką nie jest, a jedynie wykreowanym obrazem nierzeczywistości. Ludzie (często o skłonnościach narcystycznych) kreują swój wizerunek, już na poziomie

¹⁹ Źródło: <http://www.news.com.au/technology/these-old-selfies-dating-back-to-the-1800s-will-blow-your-mind/story-e6frfro0-1226741497253> (dostęp: 13.05.2016).

²⁰ Według Alexandra G. Baumgartena estetyka to „szczególna gałąź filozofii, która stara się dostarczyć wiedzy naukowej za pomocą zmysłów i «czucia». To nauka o doznaniach zmysłowych człowieka wynikających z jego kontaktów z pięknem”. J. Sarzyńska-Putowska, *Komunikacja wizualna, wybrane zagadnienia*, praca dyplomowa napisana pod kierunkiem adj. Jana Nuckowskiego, Akademia Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie, Kraków 2000, s. 29.

²¹ B. Żurkowski, *Aksjologiczny aspekt wychowania artystycznego [w:] Edukacja artystyczna a rzeczywistość medialna*, red. R. Ławrowska, B. Muchacka, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, Kraków 2009, s. 13.

techniki fotografii „upiększają” siebie, a następnie prezentują idealne zdjęcia na portalach społecznościowych, czekając jedynie na wyrazy aprobaty i podziwu.

Jednocześnie fotografia nie jest tak bardzo negatywnym elementem, ponieważ „będąc dla malarstwa zachodnioeuropejskiego jednocześnie uwolnieniem i dokonaniem, pozwoliła mu pozbyć się ostatecznie realistycznej obsesji i znaleźć autonomię estetyczną”²².

Gdzie zatem kończy się fotografia amatorska i zaczyna profesjonalna? Granica ta dzisiaj wydaje się płynna. Andrew Keen w książce *Kult amatora. Jak internet niszczy kulturę* wskazuje, że w przypadku XXI-wiecznej fotografii amatorskiej (czyli dzisiejszego selfie), funkcjonuje pojęcie „estetyki błędów”, które jest częścią języka krytyki artystycznej²³. Oznacza ono strategię artystyczną opartą na „antywarsztacie” – ignorowaniu reguł estetycznej poprawności, stanowiącego opór wobec dominujących konwencji estetycznych²⁴.

Współczesna fotografia nie podważa zatem i nie rezygnuje z ustaleń tradycyjnej estetyki, a jedynie modyfikuje kategorie przez nią stosowane. Warto jednak pamiętać, że media nie są właściwym przedmiotem badań estetyki a teorii mediów. Być może w przypadku pytania o estetykę selfie powinniśmy pytać nie o teorię estetyki, ale metod opisu tego zjawiska należałoby szukać w medioznawstwie. Przystaje więc obowiązywać pytanie o wartość dzieła, zyskuje za to pytanie o jego komunikacyjność w kontekście mediów, a nie tradycyjnej sztuki. W dzisiejszej fotografii najpierw obcujemy z technologią, aby dzięki niej doświadczyć sztuki. Można pokusić się o stwierdzenie za Krystyną Wilkoszewską, że „sztuka to już jedynie technologia”²⁵.

Selfie – w czym tkwi problem

Selfie doczekało się obcojęzycznych słownikowych definicji, choć budzą one sporo pytań, wątpliwości i sprzeczności. Iwona Burkacka z Instytutu Języka Polskiego Uniwersytetu Warszawskiego tłumaczy na łamach gazety „Ja My Oni”:

jeśli moda potrwa dłużej, to wyraz pewnie wejdzie do polszczyzny, a z czasem i do słowników. Istnieją już w polszczyźnie odpowiedniki tego słowa: sweet fotka (także z pisownią sliťfotka), sweet focia (albo sliťfocia), fotka z rąsi, wulgarne: samojebka²⁶.

Dla formalności warto przytoczyć definicję selfie za internetowym *Słownikiem języka polskiego PWN*:

²² I. Kurz, P. Kwiatkowska, Ł. Zaremba, *Antropologia kultury wizualnej. Zagadnienia i wybór tekstów*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2012, s. 228.

²³ A. Keen, *Kult amatora. Jak internet niszczy kulturę*, tłum. M. Bernatowicz, K. Topolska-Ghariani, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2007, s. 52.

²⁴ R. Drozdowski, *Estetyka błędów jako narzędzie przemocy ikonicznej* [w:] *Sztuki wizualne jako nośniki ideologii*, red. M. Lisiecki, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2009, s. 9–21.

²⁵ A. Porczak, *Elementy sytuacji estetycznej w dziele multimedialnym* [w:] *Piękno w sieci. Estetyka a nowe media*, red. K. Wilkoszewska, TAIWPN Universitas, Kraków 1999, s. 115.

²⁶ Cyt. za: A. Żelazińska, *Selfie-portret*, „Ja My Oni” 2014, nr 9, s. 28.

zdjęcie zrobione samemu sobie, zwykle smartfonem, umieszczane na portalu społecznościowym²⁷.

Zwolennicy selfie mówią, że publikowanie ich w Internecie jest oznaką poczucia własnej wartości i samoakceptacji. Przeciwnicy określają je pogardliwie „slit fociami”, wysmiewając charakterystyczne dla tych zdjęć „dziubki”. Ponadto uważają to za wyraz pychy i prostactwa.

Co warto zauważyć, selfie nie jest wymysłem zachodniego świata, czyli – jak mogłoby się wydawać – Stanów Zjednoczonych. Twórcy *Oxford English Dictionary* zauważyli to słowo po raz pierwszy na australijskim forum internetowym 13 września 2002 roku²⁸. Definicja słownikowa brzmi:

to słowo nieformalne, określające rodzaj fotografii wykonanej samemu sobie, zazwyczaj smartfonem lub za pomocą kamery internetowej, opublikowane w mediach społecznościowych²⁹.

Selfie jest wirtualną mową ciała, którą należy opanować, by we właściwy sposób przyciągnąć zainteresowanie znajomych³⁰. Najbardziej zatrważający jest fakt, że w selfie prezentuje się nie tylko wizerunek czy najbliższe otoczenie, lecz także najintymniejsze sfery ludzkiego życia. W powszechnym odczuciu potrzeba fotografowania samego siebie jest w najlepszym wypadku przejawem narcyzmu i egocentryzmu. W najgorszym to niemal patologiczna obsesja na własnym punkcie.

Selfie – zachować twarz, kiedy estetyka zanika

Autorką – jak można przypuszczać – najwcześniej wydanego artykułu publicystycznego o selfie w Polsce (z 2015 roku) jest dziennikarka Magdalena Żakowska³¹. W opinii publicystki selfie jest zjawiskiem, które na stałe weszło do kultury i stało się symbolem naszych czasów³². Trudno jednak – jej zdaniem – odnaleźć w nim aspekty pozytywne. Oprócz możliwości, jakie daje selfie w kreowaniu własnego wizerunku, moda na nie jest przede wszystkim niebezpieczna³³. Zdaniem Żakowskiej życie zwykłych ludzi

²⁷ *Selfie* [w:] *Słownik języka polskiego PWN*, zob. <http://sjp.pwn.pl/szukaj/selfie.html> (dostęp: 23.04.2016).

²⁸ Zob. http://www.kijowska.com.pl/twitter/Twitter_-_o_co_w_tym_chodzi.html (dostęp: 20.02.2016).

²⁹ W 2014 roku na Instagramie było około 79 milionów zdjęć oznaczonych „#selfie”. W marcu 2015 roku zdjęć takich było 223 miliony i z każdą sekundą liczba ta rosła. Zob. <http://www.oxforddictionaries.com/definition/english/selfie> (dostęp: 22.02.2016).

³⁰ Żelazińska, *op. cit.*, s. 28.

³¹ Karierę dziennikarską rozpoczęła w „Fakcie”. Następnie współpracowała z telewizją, gdzie pełniła funkcję researcherki i asystentki produkcji przy programie prowadzonym przez Jacka Żakowskiego *Autograf*. Publikowała teksty w czasopismach: „Życie”, „Dziennik”, a dziś pracuje w „Gazecie Wyborczej” i „Urodzie Życia”. Zob. <http://urodzajycia.pl> (dostęp: 19.02.2016).

³² M. Żakowska, *op. cit.*, s. 86.

³³ Znane są historyczne przykłady amerykańskiego kongresmena Anthony’ego Weinerja, który zapłacił karierą polityczną za opublikowanie półnagiego selfie, złodziei namierzonych przez

zostało zredukowane do prymitywnego i uzależniającego konkursu popularności, w którym o szczęściu decyduje liczba fanów na portalu społecznościowym. Selfie zatem to coś, co narcystycznie zamyka ludzi na świat.

O jakich wartościach lub antywartościach możemy mówić w odniesieniu do fenomenu selfie. Łukasz Głowala uważa, że selfie nie jest związane z żadnymi pozytywnymi wartościami, a zarazem:

[...] moda na selfie daje szansę każdemu. Demokratyzuje poczucie estetyki i piękna, nawet osoby o prezencji wymykającej się kanonom mogą ☺ stworzyć wokół siebie aurę przyciągającą wirtualną publiczność. To nowa forma dialogu z otoczeniem, choć może powierzchowna i oparta na pozorach³⁴.

Z kolei Wojciech Engelking – autor książki zatytułowanej (*niepotrzebne skreślić*)³⁵, publicysta, stały współpracownik tygodnika „Kultura Liberalna”³⁶, w artykule *Selfies. Zachowując twarz* zauważa:

[...] i selfie, i cała narosła wokół niego medialno-intelektualna infrastruktura, z fotografią – jako elementem sztuki, cokolwiek by to miało znaczyć – nie mają nic wspólnego. I ten brak zbieżnych punktów między selfie a fotografią jest selfie największą siłą, czyniącą całe to zjawisko niezwykle ciekawym³⁷.

Engelking stawia jednak radykalną tezę, że istnieją selfie, które można uznać za ładne – po trochu za sprawą ładnych modeli, a po trochu za sprawą wielu zabiegów, jakie stosuje się dziś (w niewielu co prawda wypadkach) w trakcie wykonywania selfie. Zwraca się w nich uwagę na scenografię, makijaż czy kostium. Zdjęcia te są jednak ewenementem wśród milionów selfie, na jakie natknąć się można w sieci. Prawdziwe selfie, według autora, nie jest zrobione po to, żeby się podobać, a:

[...] rozmawianie o nim w kategoriach estetycznych mija się z celem. Selfie nie jest estetyzowaniem własnego życia: rozgrywa się poza kategoriami jakiegokolwiek estetyki³⁸.

policję dzięki selfie opublikowanemu ze skradzionym łupem, czy pani doktor – laryngolog Gwen Korovin, która wrzuciła selfie wykonane podczas operacji strun głosowych aktorki Joan Rivers, zmarłej po kilku dniach. Zdarzył się także kryzys na szczelbu międzynarodowym, a wywołało go selfie Baracka Obamy, które wykonał w towarzystwie Davida Camerona, premiera Wielkiej Brytanii, oraz Helle Thorning-Schmidt, premiera Danii, podczas pogrzebu Nelsona Mandeli. Zob. *ibidem*.

³⁴ Ł. Głowala, *op. cit.*, s. 56.

³⁵ Jest to tytuł książki w oryginalnym zapisie.

³⁶ Jego teksty ukazywały się także w „Tygodniku Powszechnym”, „Do Rzeczy”, „Newsweeku”, „Kronosie”, „Res Publice”, „Nowych mediach”. Był stypendystą Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, a także laureatem konkursu Telewizji Polskiej dla młodych twórców „Dolina Kreatywna”. Zob. <http://lubimyczytac.pl/autor/104498/wojciech-engelking> (dostęp: 27.04.2016).

³⁷ W. Engelking, *Selfies. Zachowując twarz*, <https://wszystkoconajwazniejsze.pl/wojciech-engelking-selfies/> (dostęp: 27.04.2016).

³⁸ *Ibidem*.

Autor stawia zatem pytanie o celowość wykonywania selfie:

[...] co przedstawia selfie? Kogoś, kto je robi, robiącego selfie. Przedstawia czynność robienia selfie. A jaki jest sens robienia selfie? Żaden – prócz robienia selfie. Nie chodzi nawet o tkwiącą w robieniu tym – domniemaną przynajmniej – przyjemność, nie. Jaki jest najczęstszy hasztag przy selfies? Prosta zagadka: #selfie. Po co je tak podpisywać? Aby podkreślić: to jest selfie. Nic więcej³⁹.

Zdaniem Wojciecha Engelkinga jesteśmy obecnie świadkami narodzin pokolenia, które całe swoje życie poświęci na dokumentowanie niemal każdej chwili w postaci selfie. Kiedyś artystami zatrzymującymi chwile ważne dla szlachty byli mieszczańscy malarze dworscy, dzisiaj każdy tworzy idealny obraz siebie przez fałszywie estetyzowane i retuszowane zdjęcia udostępniane w sieci. Okazuje się, że selfie, oprócz wymiaru kulturowego, posiada także wymiar fotograficzny. Płaszczyny te nie różnią się jednak w swym charakterze. Kultura w selfie oznacza bowiem narcyzm i egoizm, fotografia w selfie – absolutny brak estetyki. Należy jednak pamiętać, że selfie powinno być nie tylko rozpatrywane w kontekście potęgującej kultury narcyzmu, lecz także interpretowane jako wschodzący podgatunek autoportretu w historii fotografii⁴⁰.

Selfie – każdy może być artystą

Po omówieniu zagadnień teoretycznych warto przeanalizować zdjęcia typu selfie⁴¹. Na potrzeby tego artykułu prezentuję siedem wybranych zdjęć. Analiza przebiegała według ustalonego porządku i skupiała się między innymi na takich elementach, jak: układ, kompozycja, sposób kadrowania, oświetlenie, ostrość, jakość techniczna, zasada złotego podziału, ogólne wrażenie, liczba komentarzy i lajków.

³⁹ *Ibidem*.

⁴⁰ A. Tifentale, *The Selfie: Making sense of the 'Masturbation of Self-Image' and the 'Virtual Mini-ME'*, New York, https://d25rsf93iwlmgmu.cloudfront.net/downloads/Tifentale_Alise_Selfie-city.pdf (dostęp: 26.04.2016).

⁴¹ Przeprowadzone przeze mnie analizy oparłam na 14 przykładach w pełni opisanych w mojej pracy magisterskiej. M. Demartin, *Selfie – narcystyczne kreowanie wizerunku w Internecie czy nowoczesne pojęcie estetyki w fotografii?*, praca magisterska napisana pod kierunkiem dr. hab. Tomasza Ferency, profesora Uniwersytetu Łódzkiego, Uniwersytet Gdański, Gdańsk 2016.



Zdjęcie 4. Selfie 1: Sportowiec Robert Lewandowski⁴²



Zdjęcie 5. Selfie 2: Duchowny – Biskup Marek Solarczyk⁴³

⁴² Źródło: <https://www.facebook.com/rl9official/photos/pb.159093717469358.-2207520000.1454590667./1009793515732703/?type=3&size=960%2C960&fbid=1009793515732703> (dostęp: 01.02.2016).

⁴³ Źródło: <https://www.facebook.com/bpmsolarczyk/photos/pb.310782535636642.-2207520000.1453146986./927801203934769/?type=3&theater> (dostęp: 21.02.2016).



Zdjęcie 6. Selfie 3: Dziennikarz – Maciej Orłoś⁴⁴



Zdjęcie 7. Selfie 4: Polityk – Jacek Kurski⁴⁵

⁴⁴ Źródło: <https://www.facebook.com/236004756451811/photos/pb.236004756451811.-2207520000.1449225377./761528617232753/?type=3&theater> (dostęp: 04.12.2015).

⁴⁵ Źródło: <https://twitter.com/KurskiPL/status/438020101141721089/photo/1> (dostęp: 04.12.2015).



Zdjęcie 8. Selfie 5: Celebrytka – Kim Kardashian⁴⁶



Zdjęcie 9. Selfie 6: Aktorzy – gala wręczenia Oscarów 2014⁴⁷

⁴⁶ Źródło: <http://www.dailymail.co.uk/tvshowbiz/article-2607977/The-voice-selfie-song-reveals-perfect-selfie.html> (dostęp: 20.11.2015).

⁴⁷ Źródło: <http://www.wirtualnemedi.pl/artykul/samsung-za-selfie-z-oscarow-zaplacil-20-mln-dolarow> (dostęp: 04.12.2015).



Zdjęcie 10. Selfie 7: Zwierzchnik religijny – Papież Benedykt XVI⁴⁸

Prezentowane selfie są przysłowiową „kroplą w morzu” tego, co można znaleźć w Internecie, ale z pewnością większość (o ile nie wszystkie) te fotografie są niedoskonałe i nieprofesjonalne. Zwykle są wykonywane w nieprzemysłanych sytuacjach, bez względu na oświetlenie, kadr, kompozycję czy okoliczności.

Widać jasno, że dziś w sieci wysławiane, wręcz czczone jest amatorstwo, a nie kompetencje. Epoka stałego dostępu do mediów internetowych i uzależnienie od nich niszczy naszą kulturę i jej wartości. Selfie pojawiające się w Internecie nie mają zatem na celu wywołania przeżyć estetycznych, a tym bardziej tworzenia nowego pojęcia estetyki w fotografii. Są elementem kreowania wizerunku w sieci wśród znajomych, którzy w każdej chwili mogą dowiedzieć się, gdzie i z kim jesteśmy, co robimy, co jemy itp. Jedynym argumentem przemawiającym „za” selfie jest fakt, że wykonuje się je, kiedy nie ma w pobliżu osoby, która mogłaby zrobić nam zdjęcie z odpowiedniej perspektywy i odległości.

Selfie zatem nie uwzględnia zasad dobrej fotografii portretowej. O ile kiedyś trzeba było się długo zastanawiać nad najlepszym kadrem, oświetleniem, ustawieniem aparatu, żeby wykonać dobre zdjęcie, o tyle dziś wystarczy wcisnąć guzik, a aparat wbudowany w telefon komórkowy zrobi wszystko za nas. Estetyka w fotografii nie jest czymś, co zaprzęta obecnie umysły ludzi wykonujących „autoportret z ręki”.

⁴⁸ Źródło: <https://twitter.com/FabioMRagona/status/510163718437875713> (dostęp: 19.02.2016).

Rację miał Zbigniew Treppa, autor książki *Myslenie obrazem w fotografii*, pisząc, że „według nowych kryteriów, wartość artystyczna przestaje się dostrzegać w samym utworze, w jego strukturze, wewnętrznej logice budowy, przenosząc uwagę na autora, który dokonuje przekraczania kolejnych granic obyczajowych”⁴⁹. Rozpowszechnienie selfie na skalę masową uczyniło z niego swoistą modę.

Selfie – kulturowy aspekt narcyzmu

Narcyzm bywa obecnie jednym z bardziej nośnych oraz chętnie eksploatowanych terminów w humanistyce, a bez dyskusji o kulturze narcyzmu nie byłoby rozmowy o selfie. Kwestia narcyzmu jest więc kwintesencją dotychczasowych rozważań oraz platformą pozwalającą na wysunięcie wniosków.

Dziś badacze kultury twierdzą jednogłośnie, że narcyzm to zjawisko ważne z punktu widzenia współczesnego trybu życia. Kartezjańską zasadę „myślę, więc jestem” zastąpiła maksyma kultury sieciowej, która brzmi: „ogładasz mnie, więc istnieję”. W teorii narcyzmu jednostka buduje obraz siebie różny od tego, kim jest w rzeczywistości, tożsamość jest czymś płynnym, a prym wiedzie zabieganie o utrzymanie atrakcyjnego wyglądu. Kultura narcyzmu wytworzyła więc nowy typ człowieka – *homo narcissus*. Jest to człowiek, który bardzo dobrze i swobodnie czuje się w społeczeństwie zdominowanym przez media, ponieważ dają mu one możliwość występu przed szeroką publicznością.

Z rozważań Christophera Lascha, autora książki *Kultura narcyzmu. Amerykańskie życie w czasach malejących oczekiwań*⁵⁰, można dowiedzieć się, że „cechy narcystyczne są obecne w różnym stopniu w każdym z nas”⁵¹. Pośród narcystycznych zastosowań aparatu fotograficznego „samoobserwacja”, należąca do najważniejszych, sprawia, że poczucie indywidualności staje się zależne od konsumpcji obrazów przez „ja”, a tym samym przywołuje pytanie o realność przedstawianego świata zewnętrznego. Samoobserwacja w tym rozumieniu łączy się z pojęciem samoakceptacji, a ta z kolei zależy od społecznego uznania i aprobaty. Zmienia się jakość i forma poklasku. Kiedyś dobra opinia przyjaciół czy sąsiadów opierała się na ocenie osiągnięć danej jednostki. Dzisiaj ludzie oczekują szacunku, który będzie uznaniem dla ich osobistych cech – chcą być podziwiani, a nie poważani, pragną poklasku i celebryckiej ekscytacji, a nie sławy, dążą do tego, by inni im zazdrościli, a nie ich szanowali⁵². Duma w pozytywnym sensie ustępuje miejsca próżności.

⁴⁹ Z. Treppa, *Myslenie obrazem w fotografii*, Czysty Warsztat, Gdańsk 2012, s. 198.

⁵⁰ C. Lasch, *Kultura narcyzmu. Amerykańskie życie w czasach malejących oczekiwań*, tłum. G. Ptaszek, A. Skrzypek, Wydawnictwo Akademickie Sedno, Warszawa 2015. Christopher Lasch (1932–1994) – amerykański historyk, krytyk kultury, pisarz, obserwator przemian zachodzących w społeczeństwie. Zob. <http://www.swps.pl/warszawa/warszawa-aktualnosci/warszawa-wydarzenia/13124-kultura-narcyzmu-spotkanie-wokol-ksiazki-christophera-lascha> (dostęp: 05.03.2016).

⁵¹ *Ibidem*, s. 76.

⁵² *Ibidem*, s. 86.

Magdalena Szpunar jest autorką istotnego artykułu pt. *Od narcyzmu jednostki do kultury narcyzmu*, opublikowanego w czasopiśmie „Kultura – Media – Teologia”⁵³. Narcyzm nie jest dla niej jedynie ograniczeniem jednostki, ale też mechanizmem naznaczenia całej kultury. Rozważania Szpunar sprowadzają się do smutnego wniosku, że narcystyczna jednostka z góry jest skazana na porażkę, ponieważ nigdy nie dozna zaspokojenia. Narcyzm jednostki jest zaburzeniem, a narcyzm kultury – jej poważną degradacją⁵⁴.

Polska socjolożka jest także autorką wydanej w 2016 roku książki *Kultura cyfrowego narcyzmu*⁵⁵. Jeden z rozdziałów publikacji traktuje o cyfrowej odsłonie narcyzmu, a w podrozdziale „Selfie – emanacja kultury cyfrowego narcyzmu” Szpunar zauważa, że jeden z głównych wskaźników narcyzmu to wykonywanie i udostępnianie selfie na portalach społecznościowych. Mamy więc do czynienia z kulturowym fetyszyzmem fotografii i narcystyczną obsesją na punkcie rejestrowania każdej chwili swojego życia, a upublicznienie zdjęć jest szansą na zaznaczenie własnej obecności, przypomnienie o sobie wśród morza jednostek.

Narcyzm – zaburzenie w każdym z nas?

Prezentowane w dalszej części tekstu zdjęcia potwierdzają charakter naszych czasów. Postępująca moda na selfie ogarnęła dziś wszystkich. Fotografują się przywódcy państw (Barack Obama w trakcie pogrzebu Nelsona Mandeli), ludzie przebywający w kosmosie. Ten styl przyjął się także w reklamie (firma T-mobile).

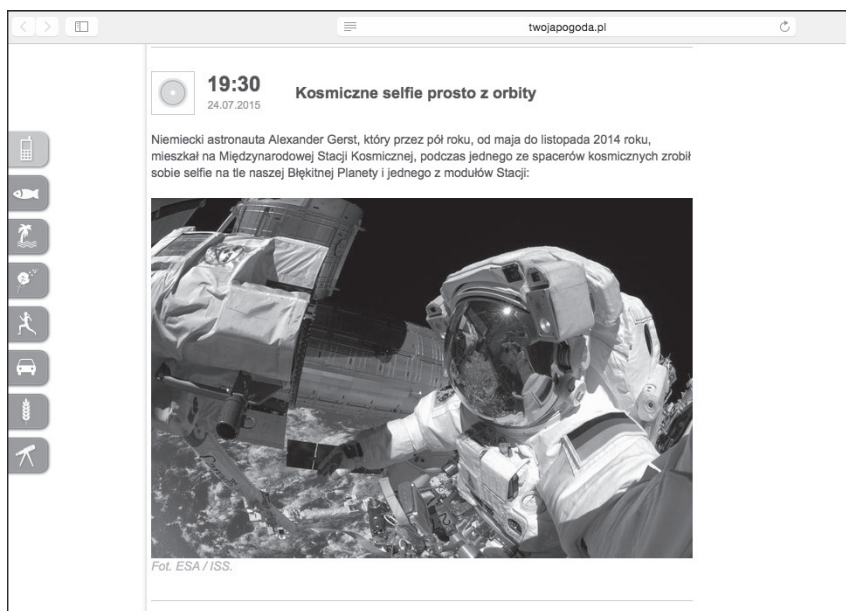
Na podstawie przeprowadzonej analizy można wnioskować, że selfie nierozzerwalnie wiąże się z przestrzenią Internetu i portali społecznościowych. Selfie z nich właśnie wyrosło i na nich zbudowało solidny fundament do wznoszenia „pomnika współczesnego narcyzmu”. Jako dodatek do rozważań przedstawię dwa zdjęcia, które znalazłam w wyniku wpisania w wyszukiwarkę internetową hasła „10 najlepszych selfie”.

⁵³ M. Szpunar, *Od narcyzmu jednostki do kultury narcyzmu*, „Kultura – Media – Teologia” 2014, nr 18, s. 106–116.

Magdalena Szpunar – doktor habilitowany nauk społecznych w zakresie socjologii, specjalizująca się w medioznawstwie oraz socjologii Internetu. Na co dzień pracuje na Wydziale Humanistycznym Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. Autorka ponad stu artykułów oraz kilku książek z zakresu socjologii Internetu, medioznawstwa i metodologii badań internetowych. Zob. <http://www.magdalenaszpunar.com> (dostęp: 13.05.2016).

⁵⁴ *Ibidem*, s. 115.

⁵⁵ M. Szpunar, *Kultura cyfrowego narcyzmu*, Wydawnictwa AGH, Kraków 2016.



Zdjęcie 11. Selfie z kosmosu⁵⁶



Zdjęcie 12. Selfie z królową Elżbietą⁵⁷

⁵⁶ Źródło: <http://www.twojapogoda.pl/wiadomosci/115113.pogoda-na-zywo-piatek-2407> (dostęp: 14.05.2016).

⁵⁷ Źródło: <http://wiadomosci.onet.pl/swiat/10-najciekawszych-selfie-roku/93hcq> (dostęp: 14.05.2016).



Zdjęcie 13. Selfie Baracka Obamy⁵⁸



Zdjęcie 14. Selfie reklamowe T-mobile⁵⁹

⁵⁸ Źródło: https://twitter.com/AFPphoto/status/410440566543904770/photo/1?ref_src=twsrc%5Etfw (dostęp: 14.05.2016).

⁵⁹ Źródło: <http://www.wirtualnemedi.pl/artykul/dzieci-ce-selfie-lewandowskiego-i-zoom-me-w-bozonarodzeniowej-kampanii-t-mobile-wideo> (dostęp: 14.05.2016).



Zdjęcie 15. Najlepsze selfie z sieci⁶⁰



Zdjęcie 16. Najlepsze selfie z sieci⁶¹

⁶⁰ Źródło: <http://video.pl/10-najglupszych-selfie-kiedykolwiek-zrobiono> (dostęp: 04.12.2015).

⁶¹ Źródło: <http://styl.fm/newsy/176645.najglupsze-selfie-w-sieci-szczyt-glupoty-i-obciachu?pid=284009> (dostęp: 01.12.2015).

Pojęcie „selfie” niesie ze sobą tyle niejasności i jednocześnie rodzi tyle pytań (bez odpowiedzi), że trudno mi, jako młodej badaczce, jednoznacznie i obiektywnie opisać fenomen tego zjawiska. Pierwsze niejasności pojawiają się już na poziomie definicji. Jeśli założymy (zgodnie z przytoczonymi wcześniej definicjami), że selfie jest autoportretem wykonanym samodzielnie za pomocą aparatu wbudowanego w telefon komórkowy, to czy zdjęcie wykonane przy użyciu kijka do selfie z dodatkowym guzikiem zwalniającym migawkę i umożliwiającym wykonanie zdjęcia nadal można nazwać selfie? Czy w związku z tym zdjęcie wykonane aparatem fotograficznym postawionym na statywie, z tak zwanym samowyzwalaczem lub pilotem do zwolnienia migawki w wybranym momencie (i zgodnie z założeniem definicyjnym opublikowane w sieci), też może być selfie? Do tej pory zdjęcie takie nazywane było autoportretem. Czy autoportret oznacza to samo co selfie? Jak nazwać zdjęcia, co do których nie ma pewności, że mamy do czynienia z selfie? Czy duże zbliżenie ludzkiej twarzy, co do którego nie ma pewności, że jest autoportretem, też można nazwać selfie? Wątpliwości rodzi się wiele, odpowiedzi na postawione pytania na tym etapie trudno znaleźć, doprecyzowania wymaga bowiem definicja selfie.

Kolejną poważną wątpliwością jest to, w jakim kierunku zmierza selfie. Czy bliżej mu do kultury narcyzmu, czy do nowego pojęcia estetyki w fotografii? Po przeanalizowaniu dużej ilości zdjęć oraz publikacji naukowych można przyjąć, że selfie (niestety) jest domeną kultury narcyzów, a z estetyką w fotografii ma niewiele wspólnego. Byłoby to oczywiście spore uproszczenie i uogólnienie. Istnieją „autoportrety z ręki”, które można by uznać za estetyczne, poprawne lub nawet ładne. Procent ich jest jednak tak niewielki, a samolubna motywacja psychologiczna selfie tak potężna, że trudno nie stwierdzić, że jest to skrajny przypadek egoizmu naszych czasów.

Podsumowanie

Ogólna dostępność fotografii cyfrowej i jej powszechność zmieniły podejście ludzi do fotografii. Dysponując możliwościami natychmiastowego publikowania obrazów i wiadomości, człowiek daje świadectwo faktom własnego w nich uczestnictwa. Przejadły się już tradycyjne formy portretu, dlatego zastępują je nowe formy. Jedną z nich jest właśnie selfie.

Trzeba przyznać, że selfie jest zdecydowanie elementem kultury narcyzmu, a do estetyki w fotografii „jest jej daleko”. Nawet jeśli rozważać selfie jako nowy trend w fotografii, nie posiada on technicznych podstaw uznania go za estetyczny. Nurt selfie, opanowując kulturę masową, stał się wyznacznikiem ludzkiego narcyzmu i egoizmu. Estetyczne wartości zostały zepchnięte na margines i zniesione do poziomu najbardziej nieistotnej kwestii, a selfie samo w sobie zaburza zasady dobrej fotografii portretowej.

Próbując doszukać się w selfie pozytywnych aspektów, można stwierdzić, że ten rodzaj fotografii może być narzędziem budowania relacji – daje poczucie bliskości

osoby występującej na zdjęciu. Relacje te są oczywiście zaburzone przez media, które pełnią rolę kanału komunikacji – zmieniają relacje interpersonalne w intrapersonalne.

Selfie niewątpliwie pozostaje zagadnieniem do dalszych naukowych analiz. Potrzeba dużo czasu i nakładu pracy, aby w pełni zbadać to zjawisko i opracować jego naukową definicję. Pozostaje wierzyć, że selfie doczeka się choćby swoich „pięciu minut” i zostanie zdefiniowane zgodnie z metodologią medioznawczą.

Selfie jest dziś istnym festiwalem próżności, a festiwale mają, niestety, to do siebie, że cieszą się popularnością często bezmyślnych ludzi, szukających jedynie łatwej i niewymagającej myślenia rozrywki. Niemniej jednak John M. Oldham i Lois B. Morris nie mylili się, pisząc, że „związki z osobami narcystycznymi – skłonnyymi do manipulacji, wymagającymi i emocjonalnie zimnymi – należą do najtrudniejszych”⁶².

Bibliografia

- Drozdowski R., *Estetyka błędów jako narzędzie przemocy ikonicznej* [w:] *Sztuki wizualne jako nośniki ideologii*, red. M. Lisiecki, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2009.
- Engelking W., *Selfies. Zachowując twarz*, <https://wszystkoconajwazniejsze.pl/wojciech-engelking-selfies/> (dostęp: 27.04.2016).
- Głowała Ł., *Selfie. Analiza zjawiska*, praca magisterska pod kierunkiem dr hab. prof. nadzw. UŁ Tomasz Ferenc, Państwowa Wyższa Szkoła Filmowa, Telewizyjna i Teatralna w Łodzi, Łódź 2016.
- Gustowski W., *Komunikacja w mediach społecznościowych*, Novae Res, Gdynia 2012.
- <http://kresy24.pl/71701/zaczelo-sie-od-wielkiej-ksieznej-anastazji-teraz-selfie-dziesiatkuje-rosjan-foto/> (dostęp: 15.11.2015).
- <http://lubimyczytac.pl/autor/104498/wojciech-engelking> (dostęp: 27.04.2016).
- <http://natemat.pl/70949,tropicielka-trzydziestoletnich-narcyzyw-pod-obstrzalem-teorie-jean-twenge-nietrafione> (dostęp: 20.06.2016).
- <http://publicdomainreview.org/collections/robert-cornelius-self-portrait-the-first-ever-selfie-1839/> (dostęp: 15.11.2015).
- <http://sjp.pwn.pl/szukaj/selfie.html> (dostęp: 23.04.2016).
- <http://styl.fm/newsy/176645.najglupsze-selfie-w-sieci-szczyt-glupoty-i-obciachu?pid=284009> (dostęp: 01.12.2015).
- <http://urodazycia.pl> (dostęp: 19.02.2016).
- <http://video.pl/10-najglupszych-selfie-kiedykolwiek-zrobiono> (dostęp: 04.12.2015).
- <http://wiadomosci.onet.pl/swiat/10-najciekawszych-selfie-roku/93hcq> (dostęp: 14.05.2016).
- <http://www.dailymail.co.uk/tvshowbiz/article-2607977/The-voice-selfie-song-reveals-perfect-selfie.html> (dostęp: 20.11.2015).
- http://www.kijowska.com.pl/twitter/Twitter_-_o_co_w_tym_chodzi.html (dostęp: 20.02.2016).
- <http://www.magdalenaszpunar.com> (dostęp: 13.05.2016).
- <http://www.news.com.au/technology/these-old-selfies-dating-back-to-the-1800s-will-blow-your-mind/story-e6frfro0-1226741497253> (dostęp: 13.05.2016).
- <http://www.oxforddictionaries.com/definition/english/selfie> (dostęp: 22.02.2016).

⁶² J.M. Oldham, L.B. Morris, *Twój psychologiczny autoportret*, tłum. A. Bielik, Jacek Santorski & Co Agencja Wydawnicza, Warszawa 2009, s. 114.

- <http://www.swps.pl/warszawa/warszawa-aktualnosci/warszawa-wydarzenia/13124-kultura-narcyzmu-spotkanie-wokol-ksiadzki-christophera-lascha> (dostęp: 05.03.2016).
- <http://www.twojapogoda.pl/wiadomosci/115113,pogoda-na-zywo-piatek-2407> (dostęp: 14.05.2016).
- <http://www.wirtualnedia.pl/artykul/dziecece-selfie-lewandowskiego-i-zoom-me-w-bozonarodzeniowej-kampanii-t-mobile-wideo> (dostęp: 14.05.2016).
- <http://www.wirtualnedia.pl/artykul/samsung-za-selfie-z-oscarow-zaplacil-20-mln-dolarow> (dostęp: 04.12.2015).
- https://twitter.com/AFPphoto/status/410440566543904770/photo/1?ref_src=twsrc%5Etfw (dostęp: 14.05.2016).
- <https://twitter.com/FabioMRagona/status/510163718437875713> (dostęp: 19.02.2016).
- <https://twitter.com/KurskiPL/status/438020101141721089/photo/1> (dostęp: 04.12.2015)
- <https://www.facebook.com/bpmsolarczyk/photos/pb.310782535636642.-2207520000.1453146986.927801203934769/?type=3&theater> (dostęp: 21.02.2016).
- <https://wszystkoconajwazniejsze.pl/wojciech-engelking-selfies/> (dostęp: 27.04.2016).
- <https://www.facebook.com/236004756451811/photos/pb.236004756451811.-2207520000.1449225377.761528617232753/?type=3&theater> (dostęp: 04.12.2015).
- <https://www.facebook.com/r19official/photos/pb.159093717469358.-2207520000.1454590667./1009793515732703/?type=3&size=960%2C960&fbid=1009793515732703> (dostęp: 01.02.2016).
- <https://www.szerokikadr.pl/poradnik/pionierzy-fotografii-joseph-nic-phore-ni-pce-o-wielkim-wynalazcy-i-wielkiej-ironii-historii> (dostęp: 15.11.2015).
- Keen A., *Kult amatora. Jak internet niszczy kulturę*, tłum. M. Bernatowicz, K. Topolska-Ghariani, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2007, s. 52.
- Kirkpatrick D., *Efekt Facebooka*, tłum. M. Lipa, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2011.
- Kurz I., Kwiatkowska P., Zaremba Ł., *Antropologia kultury wizualnej. Zagadnienia i wybór tekstów*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2012.
- Lasch C., *Kultura narcyzmu. Amerykańskie życie w czasach malejących oczekiwań*, tłum. G. Ptaszek, A. Skrzypek, Wydawnictwo Akademickie Sedno, Warszawa 2015.
- Łukaszewicz-Alcaraz A., *Epistemologiczna rola obrazu fotograficznego*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2014.
- Marien W.M., *100 idei, które zmieniły fotografię*, tłum. B. Fabiszewski, TMC, Nowy Jork 2011.
- Mezrich B., *Miliarderzy z przypadku. Początki Facebooka. Opowieść o seksie, pieniądzu, geniuszu i zdradzie*, tłum. J. Konieczny, W.A.B., Warszawa 2010.
- Myoo S., *Elektroniczny autoportret [w:] Kody McLuhana. Topografia nowych mediów*, red. A. Maj, M. Derda-Nowakowski, Wydawnictwo Naukowe ExMachina, Katowice 2009.
- Olchanowski T., Sieradzan J., *Wprowadzenie do problematyki narcyzmu [w:] Narcyzm: jednostka, społeczeństwo, kultura*, red. J. Sieradzan, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2011.
- Oldham J.M., Morris L.B., *Twój psychologiczny autoportret*, tłum. A. Bielik, Jacek Santorski & Co Agencja Wydawnicza, Warszawa 2009.
- Olszański L., *Media i dziennikarstwo internetowe*, Poltext, Warszawa 2012.
- Pezda A., *Koniec epoki kredy*, Agora, Warszawa 2011.
- Porczak A., *Elementy sytuacji estetycznej w dziele multimedialnym [w:] Piękno w sieci. Estetyka a nowe media*, red. K. Wilkoszewska, Kraków 1999.
- Pospiszył K., *Zygmunt Freud człowiek i dzieło*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1991.

Marta Demartin

- Regiewicz A., Warońska J., *Widowiskowość i audiowizualność w dobie ponowoczesności*, Wydawnictwo Akademii im. Jana Długosza, Częstochowa 2012.
- Sarzyńska-Putowska J., *Komunikacja wizualna, wybrane zagadnienia*, praca dyplomowa napisana pod kierunkiem adj. Jana Nuckowskiego, Akademia Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie, Kraków 2000.
- Šmid W., *Leksykon komunikacji medialnej: słownik polsko-angielski i angielsko-polski*, Publishing House Dr Lex, Kraków 2010.
- Szpunar M., *Kultura cyfrowego narcyzmu*, Wydawnictwa AGH, Kraków 2016.
- Szpunar M., *Od narcyzmu jednostki do kultury narcyzmu*, „Kultura – Media – Teologia” 2014, nr 18, s. 106–116.
- Sztompka P., *Wyobraźnia wizualna i socjologia [w:] Fotospołeczeństwo. Antologia tekstów z socjologii wizualnej*, red. M. Bogunia-Borowska, P. Sztompka, Znak, Kraków 2012.
- Tifentale A., *The Selfie: Making sense of the „Masturbation of Self-Image” and the „Virtual Mini-Me”*, https://d25rsf93iwlmgq.cloudfront.net/downloads/Tifentale_Alise_Selfiecity.pdf (dostęp: 26.04.2016).
- Treppa Z., *Myslenie obrazem w fotografii*, Czysty Warsztat, Gdańsk 2012.
- Wallis M., *Autoportret*, Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe, Warszawa 1964.
- Żakowska M., *Autoportret z dziubkiem*, „Uroda Życia” 2015, nr 3, s. 84–87.
- Żelazińska A., *Selfie-portret*, „Ja My Oni” 2014, nr 9, s. 28–31.
- Żurkowski B., *Aksjologiczny aspekt wychowania artystycznego [w:] Edukacja artystyczna a rzeczywistość medialna*, red. R. Ławrowska, B. Muchacka, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, Kraków 2009.